3 Ds. 754/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Głogowie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Daniel Ludwiczak

Protokolant: Mariola Ratuś

przy udziale Prokuratora: -----

po rozpoznaniu na rozprawie dnia 29 marca 2013 roku sprawy:

1) A. J.,

córki J. i S. z domu J.,

urodzonej (...) w G.,

oskarżonej o to, że:

I. w okresie od 11 czerwca 2012 roku do 5 lipca 2012 roku w P. i G., woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru kilkakrotnie groziła K. Z. pobiciem, a także pozbawieniem jej życia i życia członków jej rodziny w wyniku spalenia zajmowanej przez nich posesji, czym wzbudziła u K. Z. uzasadnioną obawę spełnienia wypowiedzianych gróźb;

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

II. w dniu 11 czerwca 2012 roku w P., pow. G., woj. (...)groziła Z. Z. (1)pobiciem, a także pozbawieniem jej życia i życia członków jej rodziny w wyniku spalenia zajmowanej przez nich posesji, czym wzbudziła u Z. Z. (1)uzasadnioną obawę spełnienia wypowiedzianych gróźb;

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

2) D. M. (M.),

syna R. i L. z domu S.,

urodzonego (...) w P.,

oskarżonego o to, że:

III. w dniu 5 sierpnia 2012 roku w Z., pow. G., woj. (...)umyślnie spowodował obrażenia ciała u M. Z.w ten sposób, że kilkakrotnie uderzył go pięściami w twarz i tułów wskutek czego doznał on stłuczenia twarzoczaszki, krwiaka okularowego oka prawego, dużego obrzęku powieki górnej oka lewego, złamania stropu prawej zatoki szczękowej z pourazowym krwawieniem do zatoki oraz odmy prawego oczodołu skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej dni 7, przy czym czynu tego dopuścił się działając publicznie i bez powodu, czym okazał rażące lekceważenie dla obowiązującego porządku prawnego;

tj. o czyn z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk

IV. w dniu 5 sierpnia 2012 roku w Z., pow. G., woj. (...)groził K. Z.pobiciem, czym wzbudził u niej uzasadnioną obawę spełnienia wypowiedzianej groźby;

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

V. w dniu 5 sierpnia 2012 roku w Z., pow. G., woj. (...)groził M. Z.pobiciem członków jego rodziny, czym wzbudził u niego uzasadnioną obawę spełnienia wypowiedzianej groźby;

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

I. oskarżoną ***A. J.*** uznaje za winną popełnienia zarzucanych jej czynów opisanych w punkcie I i II części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, że pierwszego czynu dopuściła się w J. i G., a drugiego w J. i że stanowią one ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza jej karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej ***A. J.*** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat;

III. oskarżonego ***D. M.*** uznaje za winnego tego, że w dniu 5 sierpnia 2012 roku w Z., pow. (...), woj. (...) w celu wywarcia wpływu na M. Z., aby wycofał złożone zeznania w toczącym się postępowaniu karnym w sprawie gróźb karalnych A. J., użył przemocy wobec M. Z. w ten sposób, że kilkakrotnie uderzył go pięściami w twarz i tułów wskutek czego doznał on stłuczenia twarzoczaszki, krwiaka okularowego oka prawego, dużego obrzęku powieki górnej oka prawego, złamania stropu prawej zatoki szczękowej z pourazowym krwawieniem do zatoki oraz odmy prawego oczodołu skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej dni 7, to jest popełnienia występku określonego w art. 245 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 245 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 46 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego ***D. M.*** za czyn przypisany w punkcie III części dyspozytywnej wyroku środek karny w postaci nawiązki na rzecz pokrzywdzonego M. Z. w wysokości 500 (pięćset) złotych;

V. oskarżonego ***D. M.*** uznaje za winnego tego, że w dniu 5 sierpnia 2012 roku w Z., pow. (...), woj. (...) w celu wywarcia wpływu na M. Z., aby wycofał złożone zeznania w toczącym się postępowaniu karnym w sprawie gróźb karalnych A. J., zapowiedział mu pobicie i uszkodzenie ciała jego siostry K. Z. oraz jego rodziców Z. Z. (1) i T. Z., a jednocześnie w celu wywarcia wpływu na K. Z., aby wycofała złożone zeznania w tym samym postępowaniu karnym, groził jej w ten sposób, że poprzez M. Z. przekazał jej, że zostanie pobita i uszkodzi jej ciało, przy czym groźby te docierając do pokrzywdzonych wzbudziły u nich uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione; to jest popełnienia występku określonego w art. 245 kk i za to na podstawie art. 245 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy oskarżonemu ***D. M.*** orzeczone w punktach III i V części dyspozytywnej wyroku kary i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonych od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 1526/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 11 czerwca 2012 roku około godziny 16.30 D. M. wraz ze swoją konkubiną A. J. przyjechał na teren posesji nr (...) w J. należącej do małżonków T. i Z. Z. (1), aby odebrać swoje narzędzia, których używał podczas prowadzonego tam remontu. Kiedy D. M. wynosił sprzęt z pomieszczenia gospodarczego, Z. Z. (1) poprosiła go o podpisanie protokołu ich odbioru i oświadczenia, że nie ma wobec niej i jej męża T. żadnych finansowych roszczeń. D. M. powiedział, że nic od nich nie chce, ale też niczego nie będzie podpisywał. Wtedy odezwała się A. J., która stwierdziła, że rodzina Z. tak długo przetrzymywała narzędzia, że powinna za to zapłacić, ponieważ pewnie były używane. Następnie doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy Z. Z. (1) i A. J.. W tym czasie na podwórzu przed domem zjawili się także T. Z. oraz jego pełnoletnie dzieci K. Z. i M. Z.. W trakcie awantury A. J. powiedziała do Z. Z. (1), że jak nie stuli mordy, to jej ją rozjebie. Odjeżdżając z terenu należącej do rodziny Z. nieruchomości, krzyknęła do K. Z. „jak cię spotkam, to tak ci wjebię, że rodzice cię nie poznają" oraz „Śpijcie dzisiaj niespokojnie, gdyż jedna z waszych posesji się spali razem z wami i waszymi staruchami". (Z. Z. (1) prowadzi dom seniora w G.).

Tego samego dnia około godziny 20.00 K. Z. udała się ze swoim bratem M. na teren posesji nr (...) w J.. Kiedy rodzeństwo przebywało na podwórzu, obok zatrzymała się samochodem A. J. i powiedziała do K. Z. „wyjdź, głupia suko, na drogę, to ci wpierdolę", a także że K. Z. ma szczęście, że jest z bratem, bo byłaby już trupem.

Wypowiedziane przez A. J. groźby wywołały u K. Z. i jej matki Z. obawę, że mogą zostać spełnione.

Dowody:

- zeznania świadka K. Z. – k. 3-4, 102-103;

- zeznania świadka T. Z. – k. 13, 103v.;

- zeznania świadka M. Z. – k. 15, 130v.-131;

- zeznania świadka Z. Z. (1) – k. 17, 103.

Dnia 5 lipca 2012 roku około godziny 10.00 K. Z. szła ul. (...) w G.. Wówczas podjechał do niej samochód kierowany przez A. J., która zwolniła i krzyknęła do K. Z.: „Ty szmato, chodź dalej, to cię zajebię".

Również te słowa wywołały u K. Z. obawę utraty życia.

Dowody:

- zeznania K. Z. – k. 11, 102v.-103;

- zeznania świadka T. Z. – k. 13, 103v.;

- zeznania świadka M. Z. – k. 15;

- zeznania świadka Z. Z. (1) – k. 17, 103.

M. Z. wraz z J. W. (1) po południu dnia 5 sierpnia 2012 roku pojechał do Z.. Na miejscu J. W. (1) weszła do bloku, w którym zamieszkuje jej ciotka, a M. Z. czekał przy samochodzie z przypadkowo spotkanym kolegą J. W. (2) i jego dziewczyną K. K. (1). Niespodziewanie obok M. Z. pojawił się D. M. i uderzył go kilkakrotnie pięścią w twarz i tułów. M. Z. był oszołomiony, krwawił z ust i nosa. Doznał stłuczenia twarzoczaszki, krwiaka okularowego oka prawego, dużego obrzęku powieki górnej oka prawego, złamania stropu prawej zatoki szczękowej z pourazowym krwawieniem do zatoki oraz odmy prawego oczodołu skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na okres około czterech tygodni.

Po zadaniu uderzeń D. M. oddalił się z miejsca zdarzenia. Po chwili przy M. Z. zjawiła się J. W. (1), która zaczęła ocierać go z krwi. Potem wróciła do mieszkania ciotki. Wtedy obok bloku ponownie pojawił się D. M.. M. Z. podszedł do niego i zapytał, czy jest z siebie dumny. D. M. odpowiedział, że M. Z. został pobity, ponieważ zeznawał przeciwko A. J. w

sprawie gróźb karalnych. Dodał, że pobici zostaną wszyscy członkowie rodziny M. Z., którzy zeznawali w tej sprawie, to jest jego siostra K. oraz rodzice – Z. i T. Z..

M. Z. zaczął obawiać się o zdrowie członków swojej rodziny. Powtórzył treść rozmowy K. Z., u której groźba również wywołała obawę, że zostanie spełniona.

Dowody:

- zeznania świadka K. Z. – k. 22v.-23, 102v.-103;

- zeznania świadka M. Z. – k. 25, 130v.-131;

- zeznania świadka J. W. (1) – k. 32, 103v-104;

- opinia sądowo-lekarska – k. 34;

- częściowo zeznania świadka K. K. (1) – k. 54, 104;

- częściowo zeznania świadka J. W. (2) – k. 56, 104-104v.;

- zeznania świadka Z. Z. (1) – k. 131.

Oskarżona A. J. ma obecnie 34 lata. Ma wykształcenie zawodowe. Obecnie zarejestrowana jako bezrobotna bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Jest panną i ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 4 i 14 lat. Otrzymuje zasiłki okresowe z pomocy społecznej oraz alimenty na dzieci w łącznej wysokości około 1000 zł miesięcznie. Była karana sądownie za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko wolności. Nie leczyła się neurologicznie, odwykowo ani psychiatrycznie.

Dowody:

- dane personalne A. J. – k. 59-60, 101-101v.;

- dane o karalności – k. 38-39;

- odpisy orzeczeń sądowych – k. 42-46.

Oskarżona przesłuchana w charakterze podejrzanej nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień i udzielania odpowiedzi na zadawane w sprawie pytania. Na rozprawie głównej oświadczyła, że kiedy udała się z D. M. po narzędzia, nic nie mówiła do Z. i K. Z., ponieważ kobiety wyzywały ją i nie pozwoliły dojść do słowa. Ponadto Z. Z. (1) i jej córka wiedzą, że oskarżona była karana za groźby, wykorzystują to i ją prowokują.

A. J. wyjaśniła ponadto, że po opuszczeniu posesji Z. nigdy nie kontaktowała się już z członkami tej rodziny. Nie wygłaszała pod ich adresem gróźb.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonej A. J. - k. 60, 101v.-102.

Oskarżony D. M. ma obecnie 34 lata. Ma wykształcenie podstawowe. Obecnie bezrobotny i zarejestrowany w urzędzie pracy bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Uzyskuje dochód w kwocie około 1000 zł miesięcznie z prac dorywczych w budownictwie. Jest kawalerem i ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 4 i 14 lat. Był karany sądownie za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, wolności i mieniu. Nie leczył się neurologicznie, odwykowo ani psychiatrycznie.

Dowody:

- dane personalne D. M. – k. 62-63;

- dane o karalności – k. 49-50;

- odpisy orzeczeń sądowych – k. 41-43v., 52, 64-67v., 117-119.

Oskarżony przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i udzielania odpowiedzi na zadawane w sprawie pytania. Na rozprawie głównej oświadczył, że dnia 5 sierpnia 2012 roku został zaatakowany przez M. Z.. Otrzymał przynajmniej dwa ciosy w okolicy głowy. Próbował się zasłaniać, bronił się. Odepchnął napastnika, który spadł tyłem ze schodów na betonowy chodnik. Prawdopodobnie uderzył w zaparkowany w pobliżu samochód. D. M. nie bił pokrzywdzonego po twarzy i tułowiu. Nie groził również jego rodzinie. Prosił tylko, by dali spokój z zawiadomieniem w sprawie A. J., ponieważ ma ona dzieci. Z kolei na rozprawie dnia 29 marca 2012 roku D. M. oświadczył, że nie mógł pobić M. Z. z powodu toczącego się postępowania, ponieważ o nim nie wiedział.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego D. M. - k. 63, 116-116v, 131v.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, że potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę A. J. w odniesieniu do zarzucanych jej czynów.

Ustalając przebieg zdarzeń, jakie miały miejsce dnia 11 czerwca 2012 roku i 5 lipca 2012 roku, Sąd oparł się na osobowych środkach dowodowych w postaci zeznań świadków K. Z., T. Z., M. Z. i Z. Z. (1). Sąd zważył, że zeznania K. Z. złożone na etapie postępowania przygotowawczego dnia 12 czerwca 2012 roku (odnośnie gróźb wypowiadanych przez oskarżoną 11 czerwca 2012 roku) i 12 lipca 2012 roku (w sprawie gróźb wygłaszanych przez A. J. 5 lipca 2012 roku) były obszerne i szczegółowe, a opisywane zdarzenia w chwili składania tych zeznań z pewnością nie zatarły się jeszcze w pamięci świadka. Znalazły ponadto potwierdzenie w zeznaniach K. Z. składanych na rozprawie głównej, a także w zeznaniach T., Z. i M. Z. zarówno złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem.

Sąd pominął zeznania D. B., B. S. i D. U., ponieważ nie posiadali oni informacji odnośnie opisanych w akcie oskarżenia zdarzeń z udziałem A. J. i rodziny Z..

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom złożonym przez A. J. i uznał, że zostały złożone w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej. Ponadto Sąd w trakcie rozprawy głównej miał możliwość obserwowania świadków z rodziny Z. i oskarżonej i porównania ich sposobów wypowiadania się. W oparciu o te obserwacje uznał, że całkowicie niewiarygodne jest twierdzenie A. J., że nie zabierała głosu w trakcie awantury, jaka miała miejsce 11 czerwca 2012 roku w J. na terenie posesji nr (...), ponieważ K. i Z. Z. (1) nie dopuściły jej do słowa.

Sąd nie dał wiary również wyjaśnieniom D. M. odnośnie jego twierdzeń, że dnia 11 czerwca 2012 roku A. J. nie kierowała gróźb pod adresem K. Z. i Z. Z. (1). Ze względu na bliską więź łączącą go z oskarżoną i z uwagi na zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd stwierdził, że D. M. chciał uchronić A. J. przed odpowiedzialnością za popełnione czyny.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że oskarżona, używając przytoczonych wyżej wyrażeń, chciała zagrozić pokrzywdzonym pozbawieniem życia i zdrowia. Na groźbę pozbawienia życia (w szczególności z uwagi na okoliczność, że Z. Z. (1) prowadzi dom seniora) wyraźnie wskazuje użyte przez A. J. stwierdzenie „Śpijcie dzisiaj niespokojnie, gdyż jedna z waszych posesji się spali razem z wami i waszymi staruchami". Z kolei w skierowanych przez oskarżoną

pod adresem K. i Z. Z. (1) wulgarnych wyrażeniach przytoczonych w zamieszczonych wyżej ustaleniach faktycznych wyraźnie zawarta została groźba pobicia pokrzywdzonych.

Jednocześnie Sąd uznał, że groźby wypowiadane przez oskarżoną pod adresem pokrzywdzonych mogły wywołać u K. Z. i Z. Z. (1) uzasadnione obawy o ich życie i zdrowie. Pokrzywdzone i oskarżona należą do małej społeczności, w której wiadomym jest, że A. J. była karana sądownie za przestępstwa przeciwko wolności oraz przeciwko życiu i zdrowiu. Ponadto zdaniem pokrzywdzonych oskarżona jest nieobliczalna i znana z niezrównoważonego zachowania. Przy czym mogłaby zrealizować swoje groźby za pośrednictwem członków rodziny, którzy wiele razy mieli do czynienia z policją (k. 4 i 17).

Mając na uwadze poczynione powyżej ustalenia faktyczne, Sąd uznał, że zachodziła potrzeba częściowej zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych A. J. w akcie oskarżenia. Stanowią one bowiem ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 kk (popełnione zostały w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, zanim zapadł pierwszy wyrok).

Wymierzając oskarżonej karę, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 53 kk.

Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył fakt, że A. J. była karana sądownie za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko wolności.

Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał fakt, że groźby wypowiedziane zostały w trakcie awantury, jaka miała miejsce na terenie posesji należącej do rodziny Z., przy czym Z. Z. (1) również kierowała pod adresem A. J. ostre słowa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył oskarżonej karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie z uwagi na okoliczności zdarzenia Sąd doszedł do przekonania, że zachodzą warunki określone w art. 69 § 1 i § 2 kk, w szczególności istnieją przesłanki przemawiające za przyjęciem dodatniej prognozy kryminologicznej pozwalającej przypuszczać, że wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania spełni jej cel, a w szczególności zapobiegnie powrotowi oskarżonej do przestępstwa. Ze względu na powyższe na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat.

Wymierzona kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonej, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz realizuje cele zapobiegawcze i wychowawcze tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej.

Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonej, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił ją od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Ustalając przebieg zdarzenia, jakie miało miejsce dnia 5 sierpnia 2012 roku, Sąd oparł się na osobowych środkach dowodowych w postaci zeznań świadków M. Z., K. Z., J. W. (1), Z. Z. (1) oraz częściowo na zeznaniach K. K. (1) i J. W. (2), a także na nieosobowym materiale dowodowym w postaci opinii sądowo-lekarskiej.

Analizując powyższe zeznania, Sąd miał na uwadze, że pomiędzy twierdzeniami świadków (M. Z., K. Z. i J. W. (1)) podnoszonymi na etapie postępowania przygotowawczego a oświadczeniami składanymi na rozprawie istnieją pewne rozbieżności. Dotyczą one jednak mniej istotnych okoliczności towarzyszących zdarzeniu i nie wywołują wątpliwości co do faktu, że D. M. dnia 5 sierpnia 2012 roku niesprowokowany przez pokrzywdzonego zadawał mu ciosy i powiedział, że M. Z. został pobity, ponieważ zeznawał przeciwko A. J. w sprawie gróźb karalnych, a także, że pobici zostaną wszyscy członkowie rodziny M. Z., którzy zeznawali w tej sprawie.

Sąd zważył również, że na etapie postępowania przygotowawczego wymienieni wyżej świadkowie złożyli zeznania w ciągu zaledwie kilku dni od zdarzenia z dnia 5 sierpnia 2012 roku, kiedy na pewno dotyczące go wspomnienia nie zatarły się jeszcze w ich pamięci. Tymczasem rozprawa główna rozpoczęła się dopiero dnia 7 grudnia 2012 roku. Świadkowie mogli już zatem przynajmniej częściowo zapomnieć okoliczności towarzyszące wyżej wskazanemu zdarzeniu.

Również sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania opinia sądowo-lekarska potwierdza, że uszkodzenie ciała w wyniku zadawania opisanych przez świadków ciosów, miało miejsce.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd dał wiarę zeznaniom K. K. (1) i J. W. (2) tylko odnośnie ich twierdzeń, że dnia 5 sierpnia 2012 roku widzieli zakrwawionego M. Z.. Sąd uznał, że K. K. (1) i J. W. (2) oświadczyli, że nie widzieli, co było przyczyną stanu pokrzywdzonego, z uwagi na stosunki koleżeńskie pomiędzy J. W. (2) a oskarżonym.

Sąd pominął zeznania D. B., B. S. i D. U., ponieważ nie posiadali oni informacji odnośnie opisanych w akcie oskarżenia zdarzeń z udziałem M. Z. i D. M..

Sąd nie dał wiary wersji zdarzenia przedstawionej przez D. M., M. K. i M. S.. Zgodnie stwierdzili oni, że D. M. został zaatakowany przez M. Z., nie uderzył go, a jedynie odepchnął. Świadkowie stwierdzili, że pokrzywdzony upadł do tyłu na plecy i tył głowy. M. S. dodał, że pokrzywdzony uderzył w ziemię lub zaparkowany nieopodal samochód. Z kolei D. M. powiedział, że M. Z. spadł ze schodów na betonowy chodnik, przy czym mógł uderzyć w stojący obok samochód.

M. S. i M. K. – według własnych oświadczeń – obserwowali zdarzenie z odległości nie większej niż 15 metrów. Nie widzieli jednak, by pokrzywdzony krwawił lub doznał jakichś obrażeń. Tymczasem M. Z., J. W. (1), J. W. (2), K. K. (1) i - znająca szczegóły zajścia ze słyszenia – K. Z. podali, że pokrzywdzony miał zakrwawioną twarz.

Ponadto w opinii sądowo-lekarskiej nie stwierdzono obrażeń z tyłu głowy i tułowia, a jedynie obrażenia twarzy powstałe w wyniku ciosów zadawanych tępokrawędzistym narzędziem.

D. M. zaprzeczył także, by dnia 5 sierpnia 2012 roku wypowiadał w obecności M. Z. groźby. Prosił tylko, „żeby dali spokój z zawiadomieniami, że A. ma dzieci". Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom i uznał, że zostały złożone w celu uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn. Pozostają przy tym w sprzeczności ze spójnymi i logicznymi zeznaniami świadków: M. Z., K. Z., Z. Z. (1) i J. W. (1), którzy zgodnie stwierdzili, że D. M. powiedział, że pobił M. Z. z uwagi na zeznania złożone przez pokrzywdzonego przeciwko A. J. i że podobny los czeka pozostałych zeznających w sprawie członków rodziny Z.. Sam D. M. zaprzeczył także swoim wcześniejszym wyjaśnieniom, oświadczając na rozprawie dnia 29 marca 2013 roku, że nie mógł pobić M. Z. z powodu toczącego się postępowania, ponieważ o nim nie wiedział.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że oskarżony wiedział, że M. Z. poinformuje o pobiciu i groźbach swoją siostrę K..

Zdaniem Sądu wyżej powołana wypowiedź D. M. mogła wywołać u K. Z. uzasadnione obawy o jej zdrowie, a u M. Z. uzasadniane obawy o zdrowie członków jego rodziny zeznających w sprawie A. J.. Pokrzywdzeni, którzy należą do tej samej społeczności lokalnej co oskarżony, z pewnością wiedzieli, że D. M. był karany sądownie za przestępstwa przeciwko wolności oraz przeciwko życiu i zdrowiu. Ponadto M. Z. sam doświadczył przemocy ze strony oskarżonego, więc zarówno on, jak i jego siostra zdawali sobie sprawę, że D. M. jest zdolny do dokonania uszkodzenia ciała innej osoby.

Mając na uwadze poczynione wyżej ustalenia faktyczne, Sąd uznał, że zachodziła potrzeba zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzuconych D. M. w akcie oskarżenia. Oskarżony zaatakował M. Z. i wypowiadał groźby pod adresem członków jego rodziny w trakcie trwania postępowania przygotowawczego w sprawie dotyczącej jego konkubiny A. J.. Ponadto – jak zeznał pokrzywdzony – D. M. powiedział mu, że pobił go z powodu złożonych w tym postępowaniu zeznań i że z tego samego powodu pobici zostaną inni członkowie rodziny Z.. Zachowanie oskarżonego i towarzyszące mu okoliczności wyraźnie wskazują na to, że działał w celu zastraszenia świadka i nakłonienia go do wycofania zeznań w postępowaniu karnym dotyczącym A. J.. Ponieważ był przekonany, że M. Z. powtórzy treść gróźb swojej siostrze K., należy uznać, że chciał także na nią wywrzeć wpływ i skłonić ją, do tego, by z obawy o własne zdrowie wycofała złożone wcześniej zeznania. Tym samym pierwszy z wymiennych czynów należało zakwalifikować jako występek penalizowany w art. 245 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a drugi jako występek wskazany w art. 245 kk.

Wymierzając oskarżonemu kary za opisane wyżej czyny, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 53 kk.

Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył fakt, że D. M. był karany sądownie za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko wolności i mieniu, a w odniesieniu do pierwszego z przypisanych w wyroku czynów także fakt, że oskarżony zastosował wobec M. Z. przemoc o znacznym natężeniu, nie będąc w ogóle przez niego sprowokowanym. Stopień winy oskarżonego jest wysoki. D. M. okazał całkowite lekceważenie dla obowiązującego porządku prawnego. Oskarżony nie przeprosił pokrzywdzonych ani nie wyraził skruchy. Sąd uwzględnił również rodzaj naruszonego dobra, którym jest zarówno niezakłócona realizacja zadań wymiaru sprawiedliwości, jak i wolność oraz nietykalność świadków, którzy spełniając obowiązki określone prawem, przyczyniają się do realizacji tych zadań.

Okoliczności łagodzących Sąd w niniejszej sprawie się nie dopatrzył.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 245 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył oskarżonemu za pierwszy czyn karę 1 roku pozbawienia wolności, a aby zwiększyć dolegliwość orzeczonej sankcji i choć częściowo wynagrodzić pokrzywdzonemu doznaną krzywdę Sąd orzekł na jego rzecz nawiązkę w kwocie 500 zł.

Kierując się powołanymi wyżej przesłankami, za drugi czyn Sąd na podstawie art. 245 kk wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk Sąd połączył wymienione kary i orzekł wobec oskarżonego karę łączną 1 roku pozbawienia wolności stosując zasadę absorpcji. Przemawiała za tym zbieżność czasowa obu czynów oraz tożsamość rodzajowa dóbr prawnie chronionych, w które sprawca godził.

Analizując dotychczasową postawę oskarżonego, zwłaszcza jego uprzednią karalność oraz brak zahamowań przed używaniem intensywnej przemocy wobec pokrzywdzonego, Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej. W okolicznościach sprawy nie ma żadnych przesłanek uzasadniających założenie, że D. M. pomimo warunkowego zawieszenia wykonania kary będzie w przyszłości przestrzegał porządku prawnego, a zwłaszcza nie popełni więcej przestępstw.

W ocenie Sądu wymierzona kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynów oraz realizuje cele zapobiegawcze i wychowawcze tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej.

Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił go od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.